Informacja prasowa

**Warszawa nie ułatwia życia taksówkarzom**

**Eksperci alarmują - w Polsce maleje liczba taksówkarzy przy jednoczesnym niesłabnącym popycie na tego rodzaju usługi przewozowe. Branża przechodzi głęboką transformację, której nie ułatwiają nieustannie zmieniające się przepisy, które w założeniu mają być korzystne zarówno dla taksówkarzy i przewoźników aplikacyjnych, jak i ich klientów. Niestety, praktyka pokazuje inaczej. Widać to zwłaszcza na przykładzie Warszawy.**

**Przedłużające się procedury i brak możliwości podmiany wypisów**

Choć na polskim rynku stale brakuje osób mogących świadczyć usługi taksówkarskie, procedury wejścia wcale nie należą do najprostszych. Aby wykonywać zawód taksówkarza należy posiadać specjalną licencję - „na wykonywanie krajowego transportu drogowego w zakresie przewozu osób taksówką”. Co istotne, taką licencję muszą posiadać zarówno tradycyjni taksówkarze, jak i osoby świadczące usługi za pośrednictwem popularnych aplikacji przewozowych.

– Uzyskanie licencji na przewóz osób nie jest czymś danym raz na zawsze. Za każdym razem, zmieniając samochód, jego numer rejestracyjny, adres zamieszkania lub siedzibę firmy kierowca prowadzący własną działalność musi ubiegać się o zmianę licencji lub wypisu. Ma na to 28 dni od powstania zmiany. Inaczej grozi mu kara w wysokości od 2000 zł do 12000 zł. Kierowcy współpracujący z naszą firmą, nie muszą się o to martwić – licencja jest po naszej stronie, a kierowcy wystarczy jedynie identyfikator i wypis z licencji na konkretne auto - podkreśla Wiktor Grejber, Co-founder Natviol, aplikacji rozliczeniowej dla kierowców i kurierów.

Każdy kierowca świadczący usługi taksówkarskie zawsze musi mieć ze sobą aktualny wypis z licencji na konkretne auto. Sam koszt wypisu z licencji jest stosunkowo niewielki. Problem jednak w tym, że cała procedura zabiera mnóstwo cennego czasu. Jak pokazuje obecna sytuacja na warszawskim rynku, na nowy wpis czeka się nawet 3 miesiące. W tym czasie samochód, na który wnioskuje się o wypis z licencji, jest „zablokowany” i nie może być używany do przewozu osób. Podobnie w sytuacji, gdy taksówkarz np. miał wypadek, a jego auto zostało przekazane do naprawy. Jeszcze niedawno taksówkarz mógł wówczas wypożyczyć auto zastępcze i kontynuować swoją pracę. Niestety, od sierpnia br. taka wymiana samochodów i podmiana wypisów licencji jest niezgodna z nowymi przepisami. Te kilka miesięcy oczekiwania na nowy dokument jest obecnie jedną z największych bolączek branży taksówkarskiej, dlatego eksperci apelują o reakcję.

–Opóźnienia w wydawaniu nowych wypisów dla pojazdów w Warszawie, które sięgają nawet trzech miesięcy, w połączeniu z tym, że od 5 sierpnia nie można podmieniać starych wypisów na samochody, znacząco hamują rozwój biznesu. W sytuacji, gdy przedsiębiorca np. we wrześniu leasinguje flotę 10 samochodów, są one gotowe do pracy dopiero około grudnia, co oznacza trzy miesiące bez możliwości generowania zysków. Jest to szczególnie dotkliwe dla firm transportowych i taksówkarzy, którzy nie mogą szybko reagować na awarie. Wcześniej, w razie wypadku, taksówkarz mógł szybko podmienić wypis na auto zastępcze i dalej zarabiać. Obecnie, przez te regulacje, zostaje wyłączony z pracy na czas naprawy pojazdu. Takie przepisy nie tylko blokują rozwój firm, ale także hamują innowacje. Warto nagłośnić ten problem i podjąć działania, aby uprościć proces, bo zmiany w tym obszarze mogłyby przynieść realne korzyści dla gospodarki i wizerunku miasta jako przyjaznego przedsiębiorcom. – apeluje Wiktor Grejber z Natviol.

**Nowe regulacje, nowe problemy**

W czerwcu br. w życie weszła nowelizacja ustawy o transporcie drogowym, zgodnie z którą wszyscy kierowcy oferujący odpłatny przewóz osób muszą posiadać polskie prawo jazdy. Dodatkowo, kierowcy z krajów spoza Unii Europejskiej lub krajów EFTA, muszą zaliczyć egzamin teoretyczny na prawo jazdy. Co najważniejsze, jednym z warunków uzyskania polskiego prawa jazdy jest przebywanie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej co najmniej przez 185 dni w każdym roku kalendarzowym. W praktyce oznacza to, że cudzoziemiec może starać się o wymianę zagranicznego prawa jazdy na polski dokument nie wcześniej niż po upływie 185 dni pobytu w Polsce.

– Nowe regulacje prawne uniemożliwiły wykonywanie pracy tysiącom obcokrajowców chcących świadczyć usługi taksówkarskie. Nie trzeba było długo czekać, by w przeciągu paru miesięcy przełożyło się to na spadek dostępności usług przewozowych, wydłużenie czasu oczekiwania na kierowcę oraz wzrost cen. A to nie koniec zmian. Branża przeżywa istną transformację, której koszty brutalnie odczuwają nie tylko kierowcy i firmy przewozowe, ale także klienci - zauważa Wiktor Grejber.

W marcu br. warszawscy taksówkarze w ramach masowych protestów domagali się wzrostu maksymalnych opłat za przejazdy, tłumacząc się tym, że na przestrzeni lat znacząco zdrożały ponoszone przez nich koszty. W efekcie, od września na terenie stolicy obowiązują nowe, wyższe stawki zarówno za przejazd, opłatę początkową, jak i postój. Ceny z dnia na dzień wzrosły o 25%, co sprawiło, że podróżowanie taksówką po Warszawie stało się usługą wręcz luksusową, a nie, jak dotąd, powszechnie dostępną.

**Zakaz wjazdu do centrum Warszawy**

Od lipca br. na terenie Warszawy funkcjonuje pierwsza w Polsce Strefa Czystego Powietrza, czyli obszar, po którym nie mogą poruszać się samochody wysokoemisyjne. Zgodnie z nowymi przepisami, po „zielonej strefie” mogą poruszać się wyłącznie samochody spełniająca określone normy emisji spalin (EURO 2 i EURO 4), co ściśle powiązano z datą produkcji samochodów. Całkowity zakaz wjazdu na teren strefy mają samochody z silnikiem benzynowym wyprodukowane przed 1997 rokiem oraz samochody z silnikiem Diesla wyprodukowane przed 2005 rokiem. Kierowcy mają czas na dostosowanie się do nowych przepisów do 2027 roku, pod warunkiem, że do tego czasu uzyskają odpowiednie pozwolenia i naklejkę uprawniającą do swobodnego poruszania się po „zielonej strefie”. Procedurę wdrażania nowych zasad bacznie śledzą włodarze innych miast, ponieważ Ministerstwo Klimatu i Środowiska zapowiedziało uruchomienie podobnych obszarów także w innych miastach - Katowicach, Wrocławiu i Krakowie.

--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------

**Natviol** – polska aplikacja rozliczeniowa dla kierowców i kurierów pracujących z największymi aplikacjami na rynku jak Uber, Bolt czy Glovo. Partnerzy podejmujący współpracę z Natviol mają zagwarantowane rozliczenie swoich przychodów bez konieczności zakładania działalności gospodarczej. Dodatkowo, firma jest odpowiedzialna za zatrudnienie, rozliczenie należnych podatków, wypłacenie środków czy współpracę z urzędami.

--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------

**Kontakt dla mediów**

Patrycja Ogrodnik

PR Manager

[p.ogrodnik@commplace.com.pl](http://p.ogrodnik@commplace.com.pl)

tel. 692 333 175